

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant: Artur Pokojski

po rozpoznaniu w dniach 19.10.2017 r., 15.02.2018 r., 26.04.2018 r., 25.07.2018 r., 03.10.2018 r., 21.03.2019 r., 29.05.2019 r. sprawy

I. **P. A.**, ur. (...) w G.,

syna S. i S. z domu S.,

II. **A. K. (1)**, ur. (...) w G.,

syna A. i E. z domu T.

oskarżonych o to, że:

w dniu 05 marca 2017 roku w G. wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, brali udział w pobiciu M. S. (1), u którego uderzenia w głowę spowodowały naruszenie czynności narządów ciała (powłok ciała) na czas nie dłuższy niż siedem dni, gdzie sytuacja naraziła pokrzywdzonego na cięższe obrażenia ciała w myśl art. 157 § 1 kodeksu karnego,

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k. k.

I. ustalając, że oskarżony **A. K. (1)** dopuścił się zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 158 § 1 k. k. oraz uznając, że wina sprawcy i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, na podstawie art. 66 § 1 i 2 k. k. w zw. z art. 67 § 1 k. k. postępowanie warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

II. na podstawie art. 67 § 3 k. k. w zw. z art. 46 § 1 k. k. orzeka od oskarżonego **A. K. (1)** na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) zadośćuczynienie w kwocie 11.193 złote (jedenaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt trzy) – zgodnie z warunkami zawartymi w § 1 ugody (karty 252 – 254), ustalając, że kwota ta została uiszczona w całości;

III. na podstawie art. 67 § 2 k. k. oddaje oskarżonego **A. K. (1)** pod dozór kuratora sądowego w okresie próby;

IV. oskarżonego **P. A.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czyn ten kwalifikuje z art. 158 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k. k. skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 46 § 2 k. k. orzeka od oskarżonego **P. A.** na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) nawiązkę w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych;

VI. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu **P. A.** okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 5 kwietnia 2018 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 627 k. p. k. zasądza od oskarżonych P. A. i A. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. S. (1) kwoty po 1.230 (tysiąc dwieście trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika, ustalając, że kwota ta została przez A. K. (1) uiszczona;

VIII. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego A. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 287,14 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 100 złotych;

IX. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego P. A. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 307,14 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 120 złotych.

Sygn. akt II K 1008/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 marca 2017 r. około godz. 01.30 M. S. (1) wraz ze znajomymi M. W., M. S. (2), A. Z. i M. N. udał się do lokalu „Zimne nóżki” znajdującego się w G. przy ul. (...). Na miejscu mężczyźni wspólnie spożywali alkohol. Około godz. 02.50 M. S. (1) odszedł od baru, przy którym stał wspólnie ze znajomymi i udał się w głąb lokalu w poszukiwaniu toalety. Przemierzając się po lokalu M. S. (1) potracił kolano A. K. (1) siedzącego przy stoliku wraz z P. A. oraz trzema innymi mężczyznami. Po krótkiej rozmowie z wymienionym M. S. (1) zaczął oddalać się od stolika. Po chwili ponownie zbliżył się jednak do siedzących przy stoliku mężczyzn i wówczas został odepchnięty przez jednego z nich, a następnie chwycony i popchnięty w kierunku ściany. Na skutek podjętych działań, pomiędzy M. S. (1) i atakującym mężczyzną wywiązała się szarpanina. Wówczas do M. S. (1) podszedł A. K. (1) i chwytając go za szyję odciągnął od szarpiącego się z wymienionym mężczyzny. Mężczyzna ten po odwróceniu się M. S. (1) w kierunku A. K. (1), uderzył pokrzywdzonego ręką powodując jego osunięcie na ziemię. Wówczas A. K. (1) kilkakrotnie uderzył M. S. (1). A. K. (1) w zadawaniu ciosów towarzyszył również inny mężczyzna. Następnie po wstaniu z podłogi M. S. (1) był przytrzymany przez siedzących uprzednio przy stoliku mężczyzn oraz bity przez nich po całym ciele. W wyniku działania atakujących M. S. (1) ponownie osunął się na ziemię. Wówczas jeden z mężczyzn chwycił M. S. (1) za szyję i zaczął ciągnąć w kierunku drzwi. W tym momencie do miejsca zdarzenia podszedł M. S. (2), który podjął próbę rozdzielenia bijących M. S. (1) mężczyzn. W wyniku podjętej interwencji M. S. (1) podniósł się z podłogi i chwycił stojące w pobliżu krzesło. Wówczas podszedł do niego kolejny z uprzednio obecnych przy stoliku mężczyzn i przytrzymując trzymane przez M. S. (1) krzesło, uderzył go. Następnie M. S. (1) był przytrzymywany i bity przez towarzyszących A. K. (1) mężczyzn. Po ponownym upadku na ziemię pokrzywdzony był dalej szarpany przez jednego z napastników. Wówczas do miejsca zdarzenia podszedł M. W. i po odepchnięciu napastnika chwycił M. S. (1). Wtedy znajdujący się w lokalu ochroniarz wypchnął M. S. (1) wraz z M. W. na zewnątrz budynku.

Wśród pięciu mężczyzn atakujących M. S. (1) rozpoznano P. A. oraz A. K. (1).

Dowód: zeznania świadka M. S. (1), k.3-5, 159-160

zeznania świadka M. S. (2), k 18-20, 191-194,

zeznania świadka M. W., k. 23-25, 194 -195,

zeznania świadka A. Z., k. 29-30,196

zeznania świadka M. N., k. 31-32, 195-196,

protokół oględzin zapisu z monitoringu, k. 44-48, 114-118;

Na skutek przedmiotowego zdarzenia M. S. (1) doznał stłuczenia głowy i twarzy, a ponadto ujawniono u wymienionego otwartą ranę głowy. Stwierdzone obrażenia wywołały u M. S. (1) naruszenie czynności narządu ciała (powłok ciała) na czas nie dłuższy niż siedem dni.

Dowód: dokumentacja medyczna, k. 6-10,

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k. 44,

zeznania biegłego W. M., k. 221-222;

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego podejrzany P. A. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podejrzany A. K. (1) nie przyznał się do popełnienia czynu objętego postanowieniem o przedstawieniu zarzutów. Podejrzani skorzystali z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

wyjaśnienia P. A., k. 69-70,

wyjaśnienia A. K. (1), k. 91-93 – k. 95 – 98;

Oskarżony A. K. (1) nie figuruje w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego. P. A. był uprzednio trzykrotnie karany.

Dowód: dane o karalności – k. 213- 214, 215 – 217

Sąd zważył, co następuje:

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że pozwala on na przypisanie oskarżonym zarzucanego im czynu zabronionego. W zakresie bowiem, w jakim możliwe było ustalenie przebiegu zdarzenia z udziałem M. S. (1), fakt popełnienia przestępstwa zarzucanego oskarżonym nie budzi wątpliwości.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd oparł się w głównej mierze na analizie nagrań z kamer monitoringu znajdujących się w lokalu „Zimne nóżki” oraz na zeznaniach świadków obecnych w czasie zdarzenia w barze, towarzyszących pokrzywdzonemu. Zabezpieczone z lokalu nagrania ujawniły bowiem wizerunki osób odpowiadające fizjonomii oraz odzieży oskarżonych, pokrzywdzonego oraz towarzyszących mu osób. Nadto oskarżeni zostali rozpoznani przez świadków jako osoby uczestniczące w pobiciu M. S. (1).

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się również na dokumentach ujawnionych w trakcie przewodu sądowego w postaci: protokołów przeszukania, protokołu zatrzymania osoby, protokołu oględzin rzeczy, dokumentacji fotograficznej, danych o karalności. Nie budzą one bowiem żadnych wątpliwości co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Ponadto zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Dokonując analizy wiarygodności zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, Sąd miał na względzie powszechnie przyjęte w doktrynie kryteria oceny osobowych źródeł dowodowych. Chcąc uznać zeznania konkretnego świadka za wiarygodny i wartościowy dowód, należy mieć na względzie następujące okoliczności:

- czy fakty podane przez świadka potwierdzone zostały przez inne dowody (zeznania innych świadków bądź dokumenty);

- czy były one konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania;
- czy nie zawierały one informacji sprzecznych, wzajemnie wykluczających się lub innych niekonsekwencji;
- czy relacja świadka była spontaniczna;
- czy właściwości i warunki osobiste świadka (np. związane z wiekiem, przeżytymi chorobami itp.) mogły mieć wpływ na wiarygodność jego relacji.

Analizując w oparciu o przedstawione wyżej kryteria zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia – **M. S. (1)**, **M. S. (2)**, **M. W. oraz M. N.**, Sąd uznał, iż zasługują one na nadanie przymiotu wiarygodności. Wymienieni świadkowie w sposób spójny, logiczny i konsekwentny, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w trakcie przesłuchania przed Sądem, wskazywali na przebieg zdarzenia z udziałem M. S. (1) i jego poszczególne elementy. Zeznania wskazanych świadków pozwoliły na ustalenie, iż M. S. (1) w trakcie pobytu w lokalu „Zimne nóżki” został pobity przez pięciu mężczyzn, w tym A. K. (1) oraz P. A.. Sąd miał przy tym na względzie, iż M. S. (2), M. W. oraz M. N. uczestniczyli w zdarzeniu z udziałem oskarżonych dopiero po dostrzeżeniu zamieszania we wnętrzu lokalu, jednakże ich zeznania korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego oraz z nagraniami z kamer monitoringu, potwierdzającymi agresywne zachowania A. K. (1), P. A. oraz towarzyszących im mężczyzn wobec pokrzywdzonego. Nadto Sąd uwzględnił również okoliczność, iż to pokrzywdzony M. S. (1) po potrąceniu ciałem jednego z mężczyzn siedzących przy stoliku podszedł do nich, a następnie, iż między mężczyznami doszło do wymiany zdań. Niemniej nagrania z kamer monitoringu, jak i relacje bezpośrednich świadków zajścia nie pozostawiają wątpliwości, iż to oskarżeni wraz z towarzyszącymi im nieustalonymi mężczyznami byli osobami atakującymi oraz kontynuowali swoje napastliwe działania wobec M. S. (1) mimo prób zahamowania konfliktu.

Mając powyższe na uwadze Sąd przyznał przymiot prawdziwości także zeznaniom świadka **A. Z.** Świadek ten potwierdził bowiem, iż w czasie pobytu w lokalu „Zimne nóżki” M. S. (1) został pobity, jednakże z uwagi na przebywanie A. Z. podczas zajścia w toalecie zeznania te, mimo iż konsekwentne, nie miały większego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd nie miał również wątpliwości co do rzetelności i prawdziwości zeznań funkcjonariuszy Policji **B. K.** oraz **P. I.** Świadców ci zeznawali bowiem na okoliczność przeprowadzonych przez siebie w toku postępowania czynności, których prawidłowość nie budziła wątpliwości. Nadto świadek P. I. w sposób logiczny uzasadnił fakt rozpoznania na zapisach z kamer monitoringu P. A..

Za mające niewielkie znaczenie dla ustalenia przebiegu zdarzenia i jego konsekwencji, Sąd uznał zeznania świadka **A. W.** – lekarza medycyny udzielającego pomocy M. S. (1). Świadek A. W. nie potrafił bowiem w sposób niewątpliwy wskazać mechanizmu powstania oraz okoliczności ujawnienia odłamka kostnego znajdującego się w okolicy oczodołu pokrzywdzonego. Wątpliwości świadka zostały jednak przez niego skrupulatnie uzasadnione i stąd stanowisko A. W. zasługuje na przyznanie przymiotu rzetelności.

Za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia Sąd uznał z kolei zeznania świadka **A. K. (2)**. Świadek w toku postępowania przed Sądem zeznał bowiem wyłącznie o swoich podejrzeniach, nie był on bowiem bezpośrednim świadkiem zajścia między M. S. (1) a oskarżonymi i nie miał wiedzy w przedmiocie prowadzonego postępowania.

Zeznania świadka **E. D.** Sąd uznał za rzetelne jedynie w tej części, w jakiej świadek wskazała na zaistnienie konfliktu między oskarżonymi a pokrzywdzonym. Sąd nie dał zaś wiary tym zeznaniom E. D., w których wskazała ona, że to M. S. (1) zaatakował oskarżonych, a P. A. wraz z A. K. (1) działali w jej obronie. Zeznania złożone przez świadka nie tylko nie korespondują z relacjami pozostałych bezpośrednich uczestników zdarzenia, lecz nie znajdują także odzwierciedlenia w materiale zabezpieczonym z kamer monitoringu zainstalowanych w lokalu „Zimne nóżki”.

Sąd w pełni dał wiarę opinii z zakresu medycyny sądowej wydanej w niniejszej sprawie na okoliczność rodzaju stwierdzonych u M. S. (1) obrażeń i mechanizmu ich powstania. Opinia ta jest bowiem jasna, pełna i nie budzi wątpliwości co do wiedzy i bezstronności sporządzającej ją biegłego. Została ona bowiem wydana na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy oraz na podstawie dokumentacji medycznej, a ponadto uzupełniona przez biegłego ustnie w toku postępowania jurysdykcyjnego.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonych co do zarzucanego im czynu nie budziła wątpliwości. Zgodnie z brzmieniem art. 158 § 1 k. k., odpowiedzialności karnej podlega, kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k. k. (ciężki uszczerbek na zdrowiu) lub w art. 157 § 1 k. k. (średni i lekki uszczerbek na zdrowiu). **Pobicie** to takie zdarzenie, w którym biorą udział co najmniej trzy osoby, ale można wyodrębnić stronę atakującą i broniącą się. Sprawca przestępstwa z art. 158 § 1 k. k. odpowiada na podstawie cytowanego przepisu **niezależnie** od tego, czy to właśnie jego zachowanie stanowi o niebezpieczeństwie dla życia lub zdrowia oraz czy można mu przypisać np. zadanie uderzenia powodującego uszczerbek na zdrowiu lub utratę życia. Do przypisania sprawcy udziału w pobiciu **nie jest konieczne** udowodnienie, że zadał on pokrzywdzonemu lub pokrzywdzonym cios w postaci uderzenia, kopnięcia itp., a wystarczające jest świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie osób. Sprawcy odpowiadają niezależnie od tego, czy można ustalić, który z nich spowodował konkretne następstwa, ale pod warunkiem że każdy z nich możliwość nastąpienia ich przewidywał albo mógł i powinien był przewidzieć (wyrok SA w Krakowie z 29.06.2010 r., II AKa 69/10, KZS 2010/9, poz. 28, podobnie postanowienie SN z 11.01.2017 r., IV KK 285/16, LEX nr 2254801).

Zdaniem Sądu, pewne jest, że w dniu 5 marca 2017 r. A. K. (1) oraz P. A., wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi mężczyznami, w lokalu „Zimne nóżki” w G. zaatakowali M. S. (1). Mimo braku możliwości ustalenia, który z zadanych pokrzywdzonemu ciosów wywołał stwierdzone u niego obrażenia, bezsporne jest, iż mężczyźni działali wspólnie i w porozumieniu, wielokrotnie uderzając M. S. (1) po całym ciele, w tym zwłaszcza po głowie. Mając zaś na uwadze siłę zadawanych uderzeń oraz miejsce ich skierowania (głowa oraz okolice twarzy) wymienieni mogli i powinni byli przewidzieć, iż ich zachowanie może wywołać skutek w postaci obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 k. k.

Przy wymiarze kary Sąd oparł się o dyrektywy z art. 53 k. k. Sąd miał przy tym na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścili się oskarżeni, stopień ich zawinienia. Sąd kierował się przy tym celami zapobiegawczymi i wychowawczymi przypisanymi karze, a także okolicznościami związanymi z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że stopień szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonym oraz stopień ich winy nie był znaczny. Wskazują na to okoliczności popełnienia czynu oraz postać zamiaru. Wprawdzie 5 marca 2017 roku doszło do pobicia M. S. (1), jednak z uwagi na wielość osób atakujących oskarżeni wyprowadzili wyłącznie pojedyncze uderzenia, a skutkiem ich działania było naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nie przekraczający siedmiu dni.

Z drugiej strony należy podkreślić, że stopnia szkodliwości społecznej czynu oskarżonych nie sposób określić jako znikomego. Oskarżeni wystąpili bowiem przeciwko najwyższemu dobru prawnie chronionemu, jakim jest zdrowie i życie człowieka.

W ocenie Sądu, w świetle zebranych dowodów uzasadnione jest przypuszczenie, że oskarżony A. K. (1) będzie w przyszłości przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Oskarżony nie był w przeszłości karany nawet za przestępstwo nieumyślne. W świetle powyższego można wyrazić przypuszczenie, że samo prowadzenie przeciwko oskarżonemu postępowania karnego i postawienie go w stan oskarżenia w niniejszej sprawie było dla niego znaczną dolegliwością, która sprawi, że w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie wobec A. K. (1) zostały spełnione wszystkie przesłanki pozytywne określone w art. 66 § 1 k. k. (szkodliwość społeczna czynu oraz wina sprawcy nie były znaczne, a prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego jest pozytywna) oraz z uwagi na fakt, że nie została spełniona przesłanka negatywna z art. 66 § 2 k. k. (czyn z art. 158 § 1 k. k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 3), w punkcie I. sentencji wyroku Sąd zastosował wobec oskarżonego A. K. (1) dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania, ustalając długość okresu próby na 2 lata. Należy w tym miejscu podkreślić, iż wyrok warunkowo umarzający postępowanie jest na gruncie postępowania karnego orzeczeniem szczególnym. Mimo stwierdzenia zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności karnej, wydający rozstrzygnięcie sąd odstępuje od skazania sprawcy przestępstwa. Postawa sprawcy w okresie próby decyduje o tym, czy odstąpienie od skazania ma charakter definitywny. Przepisy art. 68 k. k. nakładają na osobę, wobec której zastosowano ten środek, obowiązki, których nieprzestrzeganie rodzi możliwość, a w niektórych przypadkach obowiązek, podjęcia postępowania i wydania wyroku skazującego. Mimo dolegliwości, jakie za sobą niesie, warunkowe umorzenie postępowania stanowi niewątpliwą korzyść dla osoby nim objętej, która mimo wydania takiego wyroku w dalszym ciągu uważana za osobę niekaraną.

W pkt II. Sentencji wyroku - mając na uwadze warunki ugody zawartej między stronami postępowania - Sąd zasądził od oskarżonego A. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienie w kwocie 11.193 złotych. Na podstawie art. 67 § 2 k. k. w pkt. III. sentencji wyroku Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego w okresie próby.

Z kolei decydując o wymiarze kary wobec oskarżonego P. A., mając na uwadze ustalony stopień społecznej szkodliwości czynu, winę oraz postać zamiaru przypisaną temu oskarżonemu, Sąd uznał za zasadne wymierzenie mu kary 4 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu, kara ta spełni cele wychowawcze, poprawcze i resocjalizacyjne. Okolicznością obciążającą oskarżonego jest bowiem niewątpliwie jego uprzednia, wielokrotna karalność (k. 246 – 247). Sąd miał w szczególności na uwadze, że orzeczone do tej pory wobec tego oskarżonego kary łagodniejsze rodzajowo (tj. kara grzywny i dwukrotnie kary ograniczenia wolności), nie przyniosły zamierzonego skutku i nie powstrzymały P. A. przed ponownym naruszeniem porządku prawnego i dopuszczeniem się przestępstwa o wyższym stopniu społecznej szkodliwości niż te, za które do tej pory był karany. Z tego też powodu, Sąd nie zdecydował się na zastosowanie wobec tego oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, albowiem kara taka - jako niepodlegająca faktycznemu wykonaniu – wzbudziłaby jedynie w sprawcy poczucie bezkarności.

W punkcie V. sentencji wyroku w celu wzmocnienia wychowawczego oddziaływania przeprowadzonego postępowania, a także w celu częściowego zrekompensowania pokrzywdzonemu M. S. (1) poniesionej krzywdy, Sąd zasądził od oskarżonego P. A. na jego rzecz kwotę 5.000 złotych tytułem nawiazki. Wskazać w tym miejscu należy, że – wobec faktu, iż oskarżony P. A. nie przystał na warunki ugody zawartej pomiędzy pokrzywdzonym a drugim z oskarżonych – poczynione w tej ugodzie ustalenia co do kwoty zadośćuczynienia oraz obowiązku naprawienia szkody w żadnej mierze nie wiązały Sądu w odniesieniu do tego oskarżonego.

Przepis art. 46 § 1 k. k. stanowi, że w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W związku z powyższym uznać należy, że orzeczenie o naprawieniu szkody wyrządzonej przestępstwem jest obowiązkiem spoczywającym na sądzie, w razie złożenia przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną wniosku o wydanie takiego orzeczenia. W doktrynie przyjmuje się, że dowodzenie zasadności wniosku o orzeczenie środka karnego z art. 46 k. k. obciąża wnioskującego w zakresie, w jakim chodzi o określenie treści obowiązku naprawienia szkody. Sąd nie może odmówić nałożenia obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli wina została sprawcy udowodniona oraz udowodniona została także szkoda. Jeżeli szkoda, której naprawienia żąda pokrzywdzony nie została w pełni udowodniona, Sąd nie może pozostawić tego wniosku bez rozpoznania, lecz ma obowiązek orzeczenia o naprawieniu szkody, w tym zakresie, w jakim szkoda została udowodniona albo może, zamiast obowiązku określonego w art. 46 § 1 k. k., orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiazkę zgodnie z treścią art. 46 § 2 k. k. Jej istota różni się od naprawienia szkody, w którym liczy się rodzaj i rozmiar spowodowanej szkody, a jej naprawienie zmierza do przywrócenia sytuacji uprzedniej, tak jak gdyby szkoda nie zaistniała. Jej naprawienie jest możliwe przez przywrócenie uprzedniego

stanu fizycznego zniszczonej rzeczy lub zastąpienie jej nową. Nawiazka natomiast ma przede wszystkim uczynić zadość poczuciu krzywdy. Nawiazka wchodzi w grę tylko wtedy, gdy zachodzą przesłanki do orzeczenia naprawienia szkody, tj. przypisania winy, skazania, ustalenia powstania szkody. Decyzja o orzeczeniu nawiazki pozostaje wyłączną kompetencją sądu. Pomimo więc, iż pokrzywdzony złożył wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, sąd może zawsze w takim wypadku zasądzić nawiazkę, jeżeli zachodzą inne przesłanki określone w art. 46 § 2 k. k.

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że jakkolwiek fakt doznania przez M. S. (1) szkody w wyniku przedmiotowego zdarzenia jest niewątpliwy, to jednak nie wykazał on w żaden sposób rozmiaru doznanej szkody. Jednakże z uwagi na fakt, że w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, tj. przypisanie winy sprawcy, skazanie i ustalenie faktu powstania szkody, Sąd był związany wnioskiem pokrzywdzonego (aczkolwiek nie co do wysokości żądanych przez niego kwot) i dlatego też, wobec niewykazania przez M. S. w żaden sposób wysokości doznanej szkody, na podstawie art. 46 § 2 k. k. zasądził od oskarżonego P. A. na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) nawiazkę w kwocie 5.000 złotych, uznając, że kwota ta jest adekwatna do odniesionych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała oraz do doznanej krzywdy. Odnośnie wniosku pełnomocnika pokrzywdzonego o zasądzenie od oskarżonego P. A. na rzecz M. S. (1) kwoty 3.807 złotych tytułem naprawienia szkody powstałej wskutek zniszczenia w trakcie przedmiotowego zdarzenia zegarka i kurtki oskarżonego, wskazać należy, że przypisany oskarżonemu czyn z art. 158 § 1 k. k. jest przestępstwem przeciwko zdrowiu i życiu, nie zaś przeciwko mieniu, a zatem orzeczony obowiązek naprawienia szkody może dotyczyć wyłącznie szkody na osobie, nie zaś szkody w mieniu. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż wskutek inkryminowanego zdarzenia M. S. (1) doznał szkody na osobie, jednak jej wysokość nie została przez wnioskodawcę w żaden sposób wykazana.

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. Sąd zaliczył oskarżonemu P. A. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Sąd w pkt VII. – IX. sentencji wyroku obciążył oskarżonych kosztami związanymi z ustanowieniem przez oskarżyciela posiłkowego pełnomocnika oraz kosztami sądowymi w całości, nie znajdując podstaw do zwolnienia ich z tego obowiązku.